

Partyjno-rządowa delegacja Węgier odwiedzi ZSRR

Jak podaje agencja TASS, w pierwszej połowie lipca br. uda się do Związku Radzieckiego z wizytą przyjaźni partyjno-rządowa delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji stać będzie I sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczący węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego, Janos Kadar.

Delegacja zaproszona została do Związku Radzieckiego przez Komitet Centralny KPZR i Radę Ministrów Związku Radzieckiego. (PAP)

Globke na ławie oskarżonych

Dokończenie ze str. 1

prawę proces toczyć się będzie zaocznie. Po rozpoczęciu rozprawy dr Toeplitz przedstawił 7 biegłych uczestniczących w procesie (trzech z NRD — 2 — z ZSRR, po jednym z Polski i CSRS). Stronę polską reprezentuje biegły prof. Paweł Doroszewski. Ponadto z Polski przybyło 6 obserwatorów.

Przewodniczący Sądu udzielił głosu obronie, która składa krótkie oświadczenie, iż oskarżony zaprzeczył, jakoby popełnił zarzucane mu przestępstwa.

Po stwierdzeniu personaliów oskarżonego, zabiera głos proku-

rator generalny NRD. Akt oskarżenia zarzuca Globkemu, że popełnił w Berlinie w okresie 1932—45 wspólnie z innymi zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne, współdziałając w eksterminowaniu całych grup narodowościowych i milionów ludzi. Łamiąc konstytucję, Globke opracował wytyczne w sprawie zasad zmiany nazwisk, przez co już w roku 1932 oddał obywateli narodowości żydowskiej na pastwę terroru bojówek SA.

Dalej akt oskarżenia zarzuca Globkemu udział w roku 1933 w opracowywaniu i komentowaniu ustaw, którymi posługiwano się następnie jako podstawy prawnej dla wszczęcia nagonki przeciwko siłom demokratycznym w Niemczech i likwidowania swobód obywatelskich z okresu Republiki Weimarskiej.

Akt oskarżenia omawia szczegółowo aktywny udział Globkego w przygotowaniu, a następnie komentowaniu oświadczeń rasistowskich ustaw norymberskich. Ustawy te zapoczątkowały eksterminację ponad 6 milionów Żydów.

Zbrodnie wobec Polaków

Jeden z punktów oskarżenia omawia szczegółowo zbrodniczą działalność Globkego wobec Polaków. Globke był jednym ze współautorów polityki wynaradawiania na terenach wcielonych do Rzeszy. Międzynarodowy Trybunał scharakteryzował politykę germanizacji jako zbrodnie, która pod względem zasięgu i barbarzyńskich metod nie ma precedensu w historii.

Globke był współautorem, a niekiedy głównym projektodawcą szeregu okólników "zarządzeń, które dzieliły ludność na liczne kategorie i grupy, opracował on plany wynaradawiania każdej z nich, względnie eksterminacji, o ile germanizacja się nie powiedzie. Z jego nazwiskiem jest związana m. in. osławiona "niemiecka lista narodowościowa" z "obywatelami do odwołania" i "poddaniymi pod ochroną". Akt oskarżenia stwierdza, że koncepcja prawna Globkego wypróbowana w Czechosłowacji "stała się zasadniczą podstawą zbrodni germanizacyjnych w Polsce".

Opracowywaną przez Globkego taktykę germanizacyjną wobec Polaków interesowali się Himmler i Hitler, którzy opowiedzieli się za planami Globkego, odrzucając inne projekty. Tajne okólniki wydane przez Globkego zawierały instrukcje prawne, za pomocą których rozdziałano gwałtem rodziny, porywano dzieci.

Historia noża i sztućców

W muzeum państwowym w Miśni (NRD) otwarto ostatnio wystawę pt. „400 lat historii noża”, która przedstawia przemiany tego pożytecznego narzędzia na przestrzeni wieków.

Nóż znany był już w najdawniejszych czasach — nawet w epoce kamiennej, nato miast niezbędny dziś widelec został wprowadzony do użytku dopiero 200 lat temu.

Okazuje się również, że Globke miał także uprawnienia wykonawcze wobec osadzonych na ziemiach polskich galeiterów, których pona głał do realizowania polityki germanizacji.

Łamiąc podstawowe zasady prawa karnego, Globke współdziałał również w tworzeniu na terenach okupowanych sądów nadzwyczajnych dla Polaków i Żydów, które otwierały drogę do masowego fero wania wyroków śmierci.

Akt oskarżenia przypomina, że ofiarą terroru hitlerowskiego padło 6 milionów Polaków stwierdza, że Globke miał w tych zbrodniach poważny udział. (PAP)

Problem rasowy w USA

Murzyni walczą o swoje prawa

Ludność murzyńska wielu miast amerykańskich nadal bierze udział w demonstracjach przeciwko segregacji rasowej.

W niedzielę w parku rozryw w Baltimore (stan Maryland), który jest zarezerwowany „tylko dla białych”, duża grupa Murzynów wzięła udział w masowej akcji przeciwko dyskryminacji rasowej. Policja aresztowała 100 demonstrantów. Autobus wiozący aresztowanych do więzienia został obrzucony kamieniami przez białych rasistów.

Korespondent „New York Times” donosi z Leopoldville, iż grupa Murzynów amerykańskich przebywających w Kongo, zbojkotowała przyjęcie w ambasadzie USA. Murzyni ci uznali za niewskazane wzięcie udziału w obchodach dnia niepodległości USA, kiedy miliony ich braci w kraju żyją w ciągłym terrorze. „Nie mogłem świętować dnia niepodległości mojej ojczyzny — oświadczył przedstawicielom prasy inżynier-elektryk, Murzyn Charles Robinson, kiedy w kraju mój naród nadal jeszcze walczy o swą niezależność”.

Przywódcy terrorystycznej organizacji rasistowskiej — Ku-Klux-Klan w stanie Georgia wezwali ludność białą do wzięcia udziału w wielkim zgromadzeniu „antymurzyńskim”, które odbędzie się 20 lipca br. w Savannah. Wczoraj odbyło się zebranie kilku set ku-klux-klanowców w Albany (Georgia). Ich przywódca wezwał do zastosowania siły przeciwko Murzynom.

„Walka Murzynów”, walka wszystkich demokratów amerykańskich o prawa obywatelskie dla ludzi o czarnej skórze nie ustawała ani na jeden dzień po zakończeniu wojny domowej w USA — tak pisze komentator „Prawdy”, Wiktor Majewski, podkreślając, iż w walce tej byli przytłumieni i od-

3-letni dorobek metalowców z Poznania i Wielkopolski

W niedzielę odbyła się w Poznaniu konferencja spraw zwyczajowo-wyborcza Zarządu Okręgu Związku Zawodowców Metalowców. Tematem konferencji, w której uczestniczył przewodniczący Zarządu Głównego Związku — J. Kaspro-wicz i WKZZ — M. Bartł, przedstawiciel KW PZPR — A. Dobiszewski oraz około 100 delegatów z zakładów przemysłu metalowego z Poznania i województwa, było omówienie 3-letniego dorobku metalowców oraz programu działania na najbliższy okres.

W minionych latach zanotowano dalszy rozwój przemysłu metalowego w Wielkopolsce. Zmodernizowano wiele zakładów i oddano między innymi do użytku nowe hale dla HCP i „Wiepofamy”. Nowe obiekty uzyskały Zakłady „Centra”, Fabryka Pomocy Naukowych;

uruchomiono nowoczesne wyposażoną Poznańską Fabrykę Łożysk Tocznych. Do osiągnięć zaliczyć należy również wykonywanie z nadwyżką planów produkcyjnych, rozwój współzawodnictwa oraz poprawę warunków socjalno-bytowych załóg. Otrzymały one do użytku sporo mieszkań z za-kladowego budownictwa, ośrodki kolonijne i wczasowe, przychodnie itp.

W bieżącym sezonie zakłady przemysłu metalowego organizują wczasy dla pracowników i ich rodzin w 17 własnych ośrodkach, wśród których znajdują się 4 domy wypoczynkowe oraz blisko 200 domków campingowych. Skorzysta z nich ogółem podczas urlopu prawie 7300 osób.

Podczas dyskusji delegaci zwrócili między innymi uwagę na przeznaczanie dla nowych zakładów zbyt niskich kwot na obiekty socjalno-bytowe.

Ponadto wskazano na konieczność usprawnienia organizacji produkcji dla eliminowania pracy w nadgodzinach, przyczyniającej się do zwiększania liczby wypadków.

Podczas niedzielnej konferencji wybrano nowy Zarząd Okręgu Związku. Przewodniczącym został Edmund Marecki z Wielkopolskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń Żniwnych. (I)

Faszyści francuscy znów podnoszą głowę

Pod koniec ubiegłego tygodnia w Paryżu rozrzucone zostały ulotki tzw. krajowej rady ruchu oporu (CNR) spadkobiercy faszystowskiej organizacji armii podziemnej (OAS). Ulotki głosiły, iż „CNR” zreorganizowała się i „znów zamierza przystąpić do bezpośredniej akcji”. Ulotki podpisał były pułkownik Yves Godard, Roland Vaudrey, Henri Dufour oraz byli kapitanowie Pierre Sergent i Rene Souetre.

Obserwatorzy polityczni w Paryżu podkreślają iż wyżej wymienieni reprezentują najbardziej ekstremistyczny kierunek faszystowskiego. PAP

Tragiczna wyprawa

Tragicznie zakończyła się wyprawa podróżnika francuskiego, Rene Lescombes, który po raz szósty próbował pokonać Atlantyk na łodzi własnej produkcji, stanowiącej konstrukcję przypominającą żaglowiec i jednocześnie tratwę.

Wyruszywszy 31 marca z Pointe-a-Pitre (Gwadelupa) z zamiarem dotarcia do wybrzeży francuskich, Rene Lescombes zginął 7 czerwca, gdy jego łódź „Mille Bornes” rozbijała się o skaliste wybrzeże wyspy Flores, jednej z 9 wysp wchodzących w skład Archipelagu Azorskiego, w odległości około 1300 km od wybrzeży portugalskich. (PAP)

Nareszcie!?

Brigitte Bardot przeszła do zwierzeń, które o ile są pochlebne dla jej przyjaciela Sami Freya o tyle nie pochlbiają bynajmniej wszystkim innym mężczyznom, którzy odegrali pewną rolę w życiu państwowej gwiazdy francuskiej.

„Samy — oświadczyła BB — jest pierwszym naprawdę męskim mężczyzną jakiego widziałam, jedynym, który wywołuje we mnie wibrację i budzi rzeczywistą kobietę”. PAP

Cztery dni

to termin, w którym gwarantujemy druk ogłoszeń

w „Głosie Wielkopolskim“

KORZYSTAJCIE Z TEJ MOŻLIWOŚCI!

Ogłaszajcie się na łamach naszego pisma

BIURO OGŁOSZEŃ RSW „PRASA”

Poznań, ul. Grunwaldzka 19

PKZP — zawsze popularne

5.362 tys. członków • 4.208 mln. zł wkładów

Kiedy dokonujemy większego zakupu, czy po prostu zachodzi konieczność doraźnego poratowania budżetu domowego pod koniec miesiąca — wówczas zwracamy się z wnioskiem o pożyczkę do pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej. Jak wynika z podsumowania dokonanego przez zespół finansowy CRZZ, w okresie ostatniego roku PKZP udzieliły ponad 4.100 tys. pożyczek na kwotę 7.489 mln zł. (przeciętna wysokość pożyczek wynosiła 1812 zł).

Łatwość uzyskania bezprocentowej pożyczki sprawia, że kasy stały się jedną z najpopularniejszych instytucji związkowych, które działają niemal we wszystkich dużych i średnich zakładach pracy. W okresie ostatniego roku liczba kas wzrosła do 20.402, a liczba ich członków z 4.900 tys. do 5.362 tys. (na 6 związkowców 5 należy do PKZP.) Wkład członkowski wzrósł w roku ub. z 3.480 mln do 4.208 mln zł. Przeciętny wkład przy padający na jednego członka wynosi więc ok. 800 zł. Wieleletni członkowie kas mają już na własnych kontach kwoty przekraczające znacznie wysokość dwumiesięcznych poborów.

Kasy opierają swą działalność na zasadach samorządności.

Oprócz pożyczek w gotówce, wiele kas udziela również kredytu w tzw. czekach uprawnienia. W 1962 r. udzielo

no ponad 109 tys. pożyczek na kwotę przeszło 463 mln zł.

Niezależnie od pożyczek PKZP dysponują również funduszami zapomogowymi (dotacje Państwa przekazane przez CRZZ oraz zakłady pracy), z których udzieliły w r. ub. 269 tys. zapomóg na sumę przeszło 125 mln zł.

Więcej warzyw — niższe ceny — ale...

Na „zielonym rynku” obserwuje się dalszy wzrost dostaw warzyw. Spółdzielnie ogrodnicze — najpoważniejszy ich odbiorca — skupują przeciętnie po 1 tys. ton warzyw dziennie. Są to ilości większe niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Jednakże również w bieżącym roku powtarzają się znane z ub. lat niedomagania w dystrybucji warzyw. Winę za ich brak ponoszą także tereny we władze handlu i przedsiębiorstwa handlowe, które niedostatecznie troszczą się o zakup warzyw tam, gdzie występuje pewna ich nadwyżka. Nie zależnie od tego zarządy ośrodków FWP, jak też gastronomia nie zawsze wykazują dostateczne zainteresowanie zapewnieniem sobie odpowiednich ilości warzyw.

Zarządy wszystkich przedsiębiorstw gastronomicznych (państwowych i spółdzielczych) otrzymały od swego kierownika szereg zaleceń w sprawie zwiększenia ilości potraw z jarzyn i owoców. Przygotowano 50 specjalnych przepisów na różnorodne dania tego typu. Handel ma obowiązek zagwarantowania przedsiębiorstwom gastronomicznym zaopatrzenia w „zielony” towar własnymi środkami transportowymi po niskich hurtowych cenach. Ponieważ — mimo tych ułatwień — gastronomia niezbyt chętnie przygotowuje popularne dania jaskie, na braki w witaminowym jadospisie zwrócić uwagę kontrolerzy PIH. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halinski

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkich działów. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne IM Kaczkarska P-3

Pożar areny w Madrycie

Wczoraj od wczesnych godzin rannych na arenie gdzie odbywa się walki boków — Las Ventas w Madrycie szalał pożar. Wy rządził on duże szkody materialne. Przypuszcza się, iż arena Las Ventas, która jest największą w Madrycie zostanie zamknięta do końca sezonu.

XII Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej odbywała się jak zwykle w sali Klubu Car nizonowego „Domu Żołnierza”. Każdy wchodzący do tej sali, chciał czy nie chciał, musiał rzucić okiem na eksponowane w przedślonku próbki bogactw wschodniego rejonu Wielkopolski. Czegoż tam nie było? Były różne odmiany węgla brunatnego i reaktywnego, odmiany lignitów, gliny ceramiczne i piaski szklarskie; był kwarcyt i różnokolorowe bryły soli kamiennej, kryjące w sobie rzadkie pierwiastki potasu, magnezu, sjarczanu sodu, bromu i wiele innych pochodnych. Pokazano nadnym także przyszłe wyroby budowlanych w tym rejonie fabryk: tarcze i proszki ściernie oraz grube bloki aluminium. Na tej miniaturowej lecz jakże pouczającej wystawie brakowało tylko „pojemnika” z konińską elektrycznością.

Z referatu wygłoszonego na Sesji radni dowiedzieli się, że aktualnie znane zasoby węgla brunatnego w rozproszonych złożach okręgu Konin — Koła — Turek sięgają 1,5 miliarda ton a więc zapewniają paliwo dla kilku wielkich elektrowni, na kilkadziesiąt lat. Odkryte zasoby soli w rejonie Kłodawy sięgają 2 miliardów ton, a ubiegłoroczne wydobycie tego minerału w naszym województwie przekroczyło już 30 proc. wydobycia krajowego. Elektrownia konińska daje już tyle energii co 10 elektrowni poznańskich, a

wkrótce cały okręg koniński dostarczy więcej prądu niż wytwarzaliśmy w Polsce w roku 1938. Wreszcie konińskie gliny pokrywające węgiel, zawierają w sobie pierwiastki z których można wytwarzać surowiec dla huty aluminium. Przykładów można by przytoczyć jeszcze więcej.

Referat otwierał jak gdyby wnętrze ziemi ubogich wschodnich powiatów, pokazywał bogactwa, które ta ziemia kryje, środki jakie zastosoowano dla wykorzystania tych bogactw oraz obecne i perspektywiczne korzyści, płynące z industrializacji. Każde niemal zdanie muszało jednak do refleksji.

Weźmy dla przykładu inwestycje towarzyszące wielkiemu przemysłowi. Wprawdzie w ostatnich latach wybudowano w tym rejonie setki kilometrów nowych dróg i mostów, tysiące izb mieszkalnych, 44 szkoły, dziesiątki nowych sklepów, piekarni i masarni, kilka nowych szpitali i ośrodków zdrowia, domów kultury i klubów — lecz potrzeby rosną szybciej niż możliwości ich zaspokojenia.

W dyskusji radni podnieśli m. in. narastający problem deficytu wody w okręgu. Odwadnianie pokładów węglowych i drażnienie odkrywek powoduje zmianę stosunków wodnych. Obniża się poziom wód gruntowych w glebie i lustro jezior, „ucieka” woda ze stu-

dzien. Kopalnia, w ramach świadczeń z funduszu szkół górniczych, buduje ujęcia wody i magistrale wodociągowe do wsi i osiedli, otaczających odkrywkę. Lecz odkrywek będzie przybywać, promień zaniku wód będzie się wydłużać, sięgać po Gopło i dalej. Czyż nie można znaleźć sposobów zahamowania i ograniczenia zasięgu tego procesu?

Kopalnia buduje magistrale wodociągowe tylko wzdłuż wiosek i osiedli lecz nie doprowadza wody do domostw, twierdząc że przedtem także wody w domach nie było, tylko studnie na podwórkach. Trudno temu rozumowaniu od mówić racji. Lecz jeśli już są instalacje tłoczące wodę w sieć główną, dlaczego nie wykorzystywać okazji. I tu duże pole do popisu dla rad narodowych, tudzież organizacji społecznych. Połączonymi siłami ludności i władz można by szybko i niewielkimi środkami rozszerzyć instalację na każdą chatę, oborę, podwórkę.

Rozbudowa przemysłu przy zaniku wód, potęguje problem ścieków i z kolei... znowu wody pitnej. Konin buduje mechaniczne oczyszczalnie ścieków na prawym i lewym brzegu Warty. Lecz oczyszczalnie mechaniczne nie czynią wody zdatnej do powrotnego użytku. Jeśli chcemy, aby ścieki konińskie nie zatruiły życia mieszkańców wsi i miast dolnego biegu Warty, niezbędna staje się budowa oczyszczalni biologicznych.

Jeszcze ostrzej rysuje się deficyt wody użytkowej w rejonie Kłodawy. Przepływająca tam rzeczka, już dawno zmieniła się w cuchnący kanał. Niedostatek wody rzutuje także na bezpieczeństwo łoża rowe wsi. Rejon ten szczególnie bywa nekany pożarami. Nic dziwnego, 60 proc. budynków wiejskich pokrytych jest słomą.

Na koniec warto podkreślić, że nieregulowane stosunki wodne odstraszały inwestorów od lokalizowania tu towarzyszącego górnictwu i energetyce przemysłu chemicznego, spożywczego itp. oraz znacznie komplikują człowiekowi życie. Powstają wielkie trudności w budowie i utrzymaniu terenów rekreacyjnych, parków i boisk sportowych, w uprawianiu turystyki, sportów wodnych itp.

Warto więc chyba w przyszłości poświęcić większą część wartości wydobywanych tam bogactw naturalnych na ułatwienie i uprzyjemnienie życia tym, którzy te bogactwa wydobywają.

P. CH.

Reforma szkolnictwa wchodzi sukcesywnie w życie. Zmieniają się programy szkolne, narastają wymagania zarówno w stosunku do nauczycieli jak i społeczeństwa — poprzez dalsze angażowanie w pracę szkoły komitetów opiekuńczych i rodzicielskich. Jednak pełne wprowadzenie założeń reformy szkolnej w życie zależy jest — jak się wydaje — głównie od wytworzenia w szkole atmosfery integrującej poczynania wszystkich w niej pracujących, dla harmonijnego włączenia szkoły w życie środowiska.

Taka refleksja nasuwa się po zapoznaniu z pracą Szkoły Podstawowej nr 38 w Poznaniu, gdzie wysiłki całego grona pedagogicznego, Komitetu Opiekuńczego i Rodzicielskiego dały w rezultacie obraz szkoły nowej, zbliżonej do ideału nakreślonego śmiałym programem reformy szkolnej.

Szkola nosi imię gen. Karola Świerczewskiego. Imię bardzo trafnie dobrane, odpowiadające ambicjom szkoły. Ciągła praca, ciągłe poszukiwania i gorąca walka o nowy kształt metod nauczania i wychowania przyniosły jej bowiem w środowisku oświatowców opinię szkoły wiodącej.

Kiedy w roku 1958 Szkoła Podstawowa nr 38 otwiera swe podwoje dla dzieci zamieszkałych na Winogradach, w gmachu szkolnym znajdowały się tylko dwie pracowni: fizyczno-chemiczna i biologiczna. Dzisiaj szkoła ma 6 pracowni i 6 klas-gabinetów. Przy czym, co charakterystyczne, klasy-gabinetów przeznaczone są również dla nauczania przedmiotów humanistycznych, takich jak język polski czy historia. Grono pedagogiczne szkoły postawiło sobie zadanie przeprowadzania lekcji metodą po glądową.

Droga rozwojowa metod nauczania i wychowania, stosowanych w Szkole nr 38, najeźona była różnymi trudnościami. Nie wszystkie jeszcze zostały pokonane, ale dziś już Szkoła im. gen. K. Świerczewskiego wypracowała sobie własny styl pracy, stwarzający atmosferę rokującą wykonanie ambitnych zadań.

Zaczęło się w pierwszym roku istnienia szkoły. Dzieci zebrane z 9 peryferyjnych szkół Poznania, nie grzeszyły ani grzesznością ani pilnością. W klasach od IV do VII prawie 20 proc. uczniów nie otrzymało promocji. To był alarm. Młode grono pedagogiczne i doświadczony nauczyciel —

kierownik szkoły p. Czesław Hawliczek zaczęli się zastanawiać: co robić? W kampanię wiodącą do zniwelowania tego smutnego zjawiska włączył się również Komitet Opiekuńczy — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — z inż. Tadeuszem Jaskowia-kiem. Najtrudniejszych uczniów zebrano w jednej klasie szóstej i otoczono specjalną opieką, poszerzono plan zajęć pozalekcyjnych z zakresu techniki i wychowania fizycznego.

Zajęcia techniczne okazały się doskonałym sprzymierzeńcem szkoły. W następnych latach klasy siódme odbywały regularną praktykę w warsztatach Komitetu Opiekuńczego, zapoznając się z podstawami obróbki drewna, metalu, elektrotechniki, organizacją produkcji, maszynoznawstwem i materiałoznawstwem. Dla dziewcząt zorganizowano obok nauki szycia i kroju, naukę gospodarstwa domowego w oparciu o odpowiednio zorganizowaną kuchnię szkolną. Rezultaty są poważne. Wzmaga się zainteresowanie uczniów dla prac w warsztatach szkolnych, podnosi się stopień karności i zdyscyplinowania. Wzrasta też poczucie godności osobistej, przydatności i chęci do pracy. Zachęca to grono nauczycielskie do poważnego zastanowienia się nad dotychczasowymi metodami pracy szkoły, do dalszego rozwijania elementów politelnizacji nauki.

Grono nauczycielskie w ciągłych dyskusjach wypracowuje nowe formy samokształcenia. Powstaje 7 zespołów nauczycielskich. Dzięki pomocy Komitetu Rodzicielskiego, umiejętnie wprowadzonego w tok pracy szkoły — zakupuje się na bieżąco wszystkie aktualne wydawnictwa pedagogiczne i popularno-naukowe.

W rezultacie w klasie I i II wprowadza się metode nauczania łącznego. Zajęcia praktyczno-techniczne obejmują już klasy III i IV, drobne prace w ogrodach hodowlanych wykonują w miarę możliwości dzieci małe. Wprowadza się próby korelowania nauki przedmiotów praktyczno-technicznych z przedmiotami matematycznymi i przyrodniczymi, nasycając jednocześnie naukę tych przedmiotów szczegółową wiedzą o środowisku i zawodach. W klasach siódmych wprowadza się produkcję pomocy naukowych dla przed-szkoli, znajdujących się w najbliższym zasięgu szkoły. Wszystkie poczynania są konsultowane z

prof. dr. Romanem Polnym z Instytutu Pedagogiki w Warszawie, z którym szkoła nawiązała stałe kontakty.

Śmiałe poczynania szkoły zyskują jej coraz bardziej oddanych sojuszników. Zarówno Komitet Rodzicielski jak i Komitet Opiekuńczy współpracują ze szkołą na coraz szerszej płaszczyźnie.

Szkola im. gen. Karola Świerczewskiego dobrze przysłużyła się idei reformy szkolnej w naszym województwie. W następnym roku spodziewamy się od niej dalszych mądrych i dobrych doświadczeń w rozwijaniu metod nauczania i wychowania. Wiemy już bowiem, że możemy na nią liczyć. Jest przecież szkołą wiodącą.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

do redaktora
• Cytuj •

Dzieci czekają

Czytam na łamach „Głosu” o konkursie rysunkowym dla dzieci na temat osiągnięć kosmonautów radzieckich, ogłoszonym przez Polskie Radio. Bardzo piękny pomysł i na pewno wiele dzieci z ochotą zasiądzie przy stolikach rysunkowych, by wziąć w nim udział. Ale niektóre dzieci przypomną sobie może podobny konkurs na temat „Lotnictwo XX wieku”, ogłoszony przez Aeroklub Poznański i Wydział Kultury Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Wilda. Też z nagrodami i z wystawą. Rozstrzygnięcie nastąpić miało 27 kwietnia br. Do tej pory jednak panuje głucha cicha na temat tak pożytecznej i pięknej imprezy. Wiele dzieci wzięło w niej udział, zwłaszcza że lotnictwo jest tak popularne, a nasze szczególnie.

Piszę o tym, bo znam dzieci, które uczestniczyły w konkursie, włożyły wiele starań i wysiłku w swoje prace, a potem spotkał je zawód. Wydało mi się, że takie postępowanie kłóci się z najprostszymi metodami pedagogicznymi. Jest to najgorszy sposób podrywania zaufania dzieci do dorosłych.

P. M.
(Nazwisko i adres znane redakcji)

Maszyny ułatwią pracę — chemia pomnoży plony

Jak pracuje przemysł dla wsi i jakie perspektywy rysują się w związku z przeniesieniem dodatkowych funduszy na inwestycje służące rolnictwu?

W bieżącym roku produkuje się w Polsce (pod względem wartości) ponad 22 razy więcej maszyn i narzędzi rolniczych niż przed wojną. Podczas gdy wtedy wytworczono ograniczała się do najprostszych wyrobów: pługów, bron, grabi, kieratów — dziś z taśmą schodzą snopowiązałki, kopaczki, skomplikowane kombajny. A więc postęp niewątpliwy, daleki jednak od poziomu odpowiadającego wymogom współczesnego rolnictwa.

Dla przykładu weźmy traktor — powszechnie uważany za miernik mechanizacji pracy na wsi. Jeśli idzie o ilość hektarów użytków rolnych przypadających na jeden traktor, to wśród 24 najbardziej pod tym względem zaawansowanych krajów — Polska zajmuje piąte miejsce od końca (dane za 1960 r.). Podobnie niekorzystnie na tle wyko uprzemysłowionych krajów wypadają porównania odnoszące się do innych maszyn. Np. w NRF na jeden siewnik nawozowy przypada 29 ha, we Francji 72 ha, w Polsce... 3.325 ha.

Lata 1963—65 mają być w produkcji maszyn dla rolnictwa przełomowe. Przemysł dostarczy w tym okresie dwa razy więcej siewników niż w pierwszych latach bieżącej pięciolatki, 4 razy więcej koparek, 6 razy więcej kombajnów zbożowych itd.

Aby osiągnąć ten cel, konieczna jest koncentracja, typizacja i specjalizacja produkcji. W setkach tysięcy w milionach sztuk będzie się li-czyć części i zespoły maszynowe wytwarzane w znanych fabrykach w Kutnie, Poznaniu, czy Brzegu. Szczególny nacisk kładzie się na uruchomienie szerokiej produkcji najbardziej w naszych warunkach właściwych ciągników tzn. o średniej mocy (45 KM). Ciągnik taki będzie wytwarzany od 1965 roku — jako polski reprezentant rodziny „Zetorów” wywodzącej się z polsko-czechosłowackiej współpracy.

Maszyny ułatwią pracę na wsi... chemia pomnoży uro-

dzaje. O jej znaczeniu dla produkcji rolnej wystarczy mówić fakt, że właściwe nawożenie podnosi wysokość przyrostu plonów o 50—60 proc. Zużycie nawozów mineralnych w świecie wzrosło od 1938 r. do 1960 r. czterokrotnie i według przewidywań FAO w następnym dwudziestolecu zwiększy się 2,6 razy. W Polsce w okresie od 1960—1980 r. ma nastąpić pięciokrotny wzrost zużycia nawozów.

Jeśli chodzi o nawozy fosforowe i potasowe, to surowiec do nich trzeba importować. Lepiej ma się rzecz z surowcem do nawozów azotowych. W tym wypadku główne zadanie polega na oparciu ich produkcji przede wszystkim na tanim gazie ziemnym. Zmierzają się również do produkcji nawozów skoncentrowanych (łatwiejsze w transporcie) i do uruchomienia wytwórczości dwu i trzyskładnikowych nawozów mieszanych.

Równoległym obowiązkiem chemii jest rozwój produkcji środków ochrony roślin. W ostatnich latach asortyment tych chemikaliów wzrósł niemal dwukrotnie, a ich dostawy wielokrotnie. Niestety — wytwarzanie maszyn i aparatury koniecznej dla ich stosowania nie nadąża za potrzebami.

Na rozwój przemysłu dla usług rolnictwa wyznaczone są poważne środki. To podstawa do osiągnięcia wytyczonych celów. Ale uchwały i kredyty sprawy nie wyczerpują. Dla przemysłu maszynowego wagę produkcji kombajnu, czy opryskiwacza przesłaniają nieraz zamówienia eksportowe, względnie dostawy dla transportu. Tak się jakoś dzieje, że trudno uchwycić równowagę między poszczególnymi zadaniami. Niemniej istotne jest zagadnienie kadr. Jeśli np. na tysiąc zatrudnionych w przemyśle obrabiarkowym przypada 28,6 inżynierów, to w przemyśle maszyn rolniczych liczba ich nie sięga nawet dwudziestu. Na ten ostatni moment zwracamy szczególną uwagę młodzieży.

(f)

O LEON MACIEJEWSKI Piszek przed wojną

Czy uda się w ogóle odnaleźć dowódcę i przekazać mu nowy rozkaz? Czy jemu z kolei uda się nieposirzeżenie dla Polaków wycofać żołnierzy? Łącznicy wysłani już po zapadnięciu ciemności, rzeczywiście zabłądzą w górach.

Podobnie przedstawia się sytuacja w wielu punktach okrążającego Polskę i powstrzymywanego teraz w ostatniej chwili frontu. Już bowiem liczne patroli niemieckie przekradły się przed namiestem pełnych ciemności w bezpośrednie sąsiedztwo granicy, po to by jeszcze w nocy ostrzelać Polaków i w ten sposób stworzyć pretekst do wybuchu wojny „sprovokowanej przez Polskę”.

W dodatku dowódca jednego z pułków kawalerii Wehrmachtu, mającego zaatakować Polskę od strony Prus Wschodnich, otrzymuje rozkaz pospiesznego wycofania swych sił na poprzednie pozycje dopiero o północy. Właśnie w momencie, kiedy słyszy już strzały dochodzące z położonego po polskiej stronie Grabowa. I choć pułk się wycofa, nad rankiem inny z jego zabobionych w ciemnościach patroli kawaleryjskich, dokona próby ataku na Kolno...

Zaś wzięty w południe 26 sierpnia do niewoli polskiej dowódca kompanii Wehrmachtu, która tego dnia o świcie rozpoczęła zdobywanie Przełęczy Jabłonkowskiej zdziwi się, że przesłuchujący go oficer polski nic nie wie o „trwającej od rana już wojnie”.

*

Jakkolwiek jednak dzień 25 sierpnia 1939 roku nie przeszedł do historii, jako pierwszy dzień wojennych podbojów Hitlera, decyzja o napaści na Polskę nie została unieważniona. Postanowił on jedynie przesunąć termin jej rozpoczęcia. Najpierw — na 30 sierpnia. Po kilku godzinach — na czwartek, 31. Wreszcie — po dłuższym namyśle — na piątek, pierwszego września. Ale nawet wyznaczając tę datę, Hitler brał pod uwagę możliwość uzyskania dla swej akcji dyplomatycznej dodatkowych 24 godzin. Chciał bowiem z rozgrywki o Polskę wymanewrować Wielką Brytanię i Francję. I to właśnie zdecydowało, iż „międzywojenne dwudziestolecie” przedłużone zostało o ów tydzień. Ani przez chwilę jednak Hitler nie zastanawiał się nad ewentualnością rezygnacji z rozwiązania „problemu polskiego” przy użyciu przemocy militarnej. Cały czas

prowadzone też były na jego polecenie uzupełniające przygotowania do wojny.

Co prawda starano się w maksymalnym stopniu zamaskować owe przygotowania. Uruchomione więc zostały ponownie te połączenia telefoniczne Berlina z innymi stolicami europejskimi, które przerwano w popołudniowych godzinach 24 sierpnia. Znowu też kursowały planowo międzynarodowe pociągi ekspresowe i samoloty komunikacyjne „Lufthansy”. Ale wszystkich następstw pełnego już uruchomienia w ów sierpniowy piątek maszyny militarnej Trzeciej Rzeszy nie dało się cofnąć.

Miedzy innymi trzeba już było zrezygnować z odprawienia tych uroczystości, które uprzednio zapowiadano krzykliwe na niedzielę, 27 sierpnia. Związka z olbrzymiej parady wojskowej, jaka miała odbyć się na polach Grunwaldu w 25 rocznicę bitwy pod Tannenbergiem (w roku 1914, kiedy to wojska wilhelmowskich Niemiec rozbiły siły dwóch korpusów armii carskiej, które zajęły już znaczną część Prus Wschodnich). Ale w gruncie rzeczy przygotowania do tej parady służyły przez całe lato jedynie jako pretekst do tego, by skoncentrować poważne siły Wehrmachtu właśnie na północnej, wistającej groźnie nad Warszawą i Brześciem, flance przyszedłszy frontu niemiecko-polskiego. W tym też czasie dywizje, które ewentualnie mogłyby defilować przed monstrualnym mauzoleum „bohatera Tannenbergu” — Hindenburga, przerzucone zostały decyzją Hitlera z 24 sierpnia już w bezpośrednie sąsiedztwo granicy Polski. Tam też przyczajone oczekiwały nowego rozkazu o kontynuacji marszu ku Warszawie. Tak więc — volens nolens — trzeba było odwołać samą paradę.

Nie mógł się już również odbyć zwołany na 27 sierpnia (tradycyjnym zwyczajem do Norymbergi) zjazd hitlerowskiej partii NSDAP. I to bynajmniej nie dlatego, że nadano mu już poprzednio propagandowe określenie „parlamentu pokoju”. Po prostu zbyt daleko zaawansowana była mobilizacja, zbyt obciążona transportami na wschód sieć kolejowa, zbyt zaabsorbowany — sprawami znacznie poważniejszymi od propagandowych wyłączeń masówek — sam Hitler.

I jakkolwiek zwlekano aż do soboty, 26 sierpnia, z oficjalnym komunikatem o odwołaniu jubileuszowych uroczystości pod Tannenbergiem oraz „parlamentu pokoju”, pogłoski o tym elektryzowały wjaśmionych już w piątek, Angielscy i francuscy dziennikarze zaczęli pośpiesznie opuszczać Berlin. W ambasadzie brytyjskiej czyniono przygotowania do wysiłki mebli; personel spakował pospiesznie swe walizy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(9)

Motocykle i piłka wypełniły „ogórkową” niedzielę

Poza międzynarodowym, corocznie rozgrywanym motocyklowym wyścigiem na torze trawiastym, organizowanym przez Motoklub Unia — Poznań na wolskim torze, entuzjaści sportu wycynowego nie przeżywali większych emocji. Imprez było niewiele. Jeszcze piłka nożna wzbudziła pewne zainteresowanie m. in. liczne spotkania o Puchar Polski, jednak większość klubów starała się jedynie imprezę „odfajkować”, wystawiając kombinowane zespoły. A przecież inny cel winien przyswiecać tym rozgrywkom.

Odkryło się natomiast na terenie województwa wiele imprez o charakterze sportu rekreacyjnego. Okazuje się, że do sportu, turniejów, wielobójów itp. z roku na rok przystępują większe zastępy. I tym razem na masowych zawodach (po uprzednim przeprowadzeniu eliminacji) w Szamotułach, Krotoszynie, Śmiglu, Kaliszu itd. startowało kilka tysięcy osób, traktujących sport wybitnie rozrywkowo. Start był przeważnie dozwolony dla osób nie należących do związków sportowych.

„ZŁOTY KASK” PO RAZ DRUGI POWĘDROWAŁ DO NRD

Może nieco mniej widzów, aniżeli w latach poprzednich przybyło na Wolę, by oglądać pojedynki „pozeraczy kilometrów” na trawiastym torze. Przybyli jednak najbardziej zapaleni miłośnicy sportu motorowego. Nie zawiedli się, gdyż pojedynki były ciekawe. Niestety, nie wypadły po myśli większości widzów. Typowano na Ryszarda Mankiewicza. Jeszcze, gdy ulubieniec widowni — Rysiu wszedł w ostatnie okrężenie, liczono na niego jak na Zawiszę. Niestety. Jego maszyna odmówiła posłuszeństwa na ostatnim okrążeniu.

Pierwszy przerwał linię mety, już w biegu kwalifikacyjnym groźny konkurent reprezentanta Unii — Mankiewicz — Niemiec — Dieter Kley na „ESO” 350 cm. w czasie — 10.58.8 przed Władysławem Matyją Unia 11.05.8 i drugim, reprezentantem NRD — Taubnerem — 11.21.3.

Przyznać trzeba, że niemieccy zawodnicy mieli bardzo silne i świetnie przygotowane maszyny. Radzieccy motocykliści, mimo wielkiej brawury i pięknej jazdy, a szczególnie jaką pokazał Serebiakow — nie byli w stanie więcej „wykreślić”, gdyż nie pozwalały na to motory.

Tak więc „Złoty Kask” po raz drugi powędrował za Odrę.

Z pozostałych kierowców, w poszczególnych klasach nie przeciętną jazdą wyróżnili się: Strum, Maibohm z Niemców, Bobok z ZSRR oraz z Polski: Kucharski, Klatkiewicz, Włodarczyk, Organek, Lewandowski i Oleński.

URATOWAŁY SYTUACJĘ DWA RZUTY KARNE

Ogólnie liczone się z łatwym zwycięstwem mistrza ligi wojewódzkiej Wielkopolski — Olimpij w spotkaniu z najsłabszym zespołem w grupie I rozgrywek o wejście do II ligi — Górnikiem z Wałbrzycha. Tymczasem gospodarze byli już o krok od porażki. Olimpij pokazała raz jeszcze jak bardzo jest drużyną chimeryczną. Goście prowadzili już w pierwszych minutach 2:0, dopiero dwa rzuty karne w drugiej połowie, przyniosły miejscowym najbardziej zasłużony remis. Piłkarze gołęcińscy byli bowiem zespołem niewątpliwie lepszym. Olimpij zajmuje w swej grupie drugą pozycję z 3 pkt za Górnikiem Mikulczyce, który niespodziewanie zwyciężył prudenicką Pogoń 2:1. Zespół Poznania ma jeszcze do rozegrania trzy mecze, w tym tylko jeden pojedynek w Poznaniu.

W spotkaniach o Puchar Polski w okręgu poznańskim zanotowano wyniki: Admira — Polonia P-ń 2:1, Olimpia II Koło — Górniki II Konin 0:2, LZS Dąb Zaborowo — Unia Leszno 4:0, Olimpia Koło — Górniki Konin 0:4.

Nie powiodło się najlepszym zespołom Polski w meczach „Interfoto”: Polonia Bytom — Vorwärts Berlin 2:2, Empor Rostock — Ruch Chorzów 1:1, Hajduk Split — Odra Opole 1:0, Slovnafit Bratysława — Zagłębie Sosnowiec 1:0.

DRUGIE ZESPOŁOWE MIEJSCE KAJAKARZY POZNANI

Liczna ekipa kajakarzy Poznania wzięła udział w regatach z okazji 10-lecia istnienia Zrzeszenia Sportowego Start, do którego należy. Zawody w Szczecinie zgromadziły wszystkie zespoły wycynowców tego zrzeszenia. O pierwsze miejsce walczyli przede wszystkim reprezentanci Szczecina — Czarni oraz z Wielkopolski — Poznania.

W konkurencjach seniorów wygrali pewnie gospodarze, zdobywając 532 pkt. przed Poznanią — 310 i Krakowem (Nadwiślanin) — 154 pkt., w kat. juniorów „A” również na pierwszym miejscu znalazł się Szczecin z 480 pkt. przed Nadwiślaninem — 306 i Poznanią 278 pkt. W konkurencji juniorów „B” lepiej wypadł zespół poznański, z 292 pkt. zajęł pierwsze miejsce przed Czarnymi — 264 i Nadwiślaninem — 208. Również w konkurencji młodzików wygrała Poznań — 266 pkt. przed Czarnymi — 220 pkt. i Nadwiślaninem — 128 pkt.

Mistrzem Polski zrzeszenia zostali Czarni (1496 pkt.) przed Poznanią — które przypadł tytuł wicemistrza (1146 pkt.). Nadwiślaninem — 796 pkt. Startem Jarosławiec 434 pkt. i Startem Nowy Sącz — 92 pkt.

Obecnie kajakarze Wielkopolski przygotowują się do

Z kraju

Podczas międzynarodowego trójdniowego lekkoatletycznego, rozegrano w Olsztynie, w którym zwyciężyła drużyna DOZS (Węgry) — 247 pkt. przed Gwardią W-wa — 237 pkt. i Gwardią Olsztyn — 169 w biegu na 400 m ppł. Makowski ustanowił nowy rekord Polski na tym dystansie. Czas — 51,1 sek.

Mistrzem Polski juniorów w jeździe został A. Kryzstofiak z klubu Hubertus na koniu — „Herb”. Na starcie stanęło 45 zawodników z całego kraju.

Kolarski wyścig górski, na zakopiańskiej autostradzie z Krakowa do Obidowej i z powrotem (160 km) wygrał Zieliński z LZS Nowogard w czasie 3.48.25 godz. Wyprzedził on na finiszu St. Gaze (Start Bielsko).

Nasza reprezentacja na szermierze mistrzostwa świata w Gdańsku liczyć będzie 17 zawodników i 6 zawodniczek. W tym zespole znaleźli się wszyscy nasi najlepsi.

350 km (w czterech etapach) przejechał w łącznym czasie 9.04.33 godz., młody kolarz zespołu Rady Głównej LZS Fr. Porwol ze Śląska, wygrywając wyścig dookoła Mazowsza.

Piłkarskim mistrzem Polski juniorów na rok 1964 została drużyna bytomskiej Polonii, a tytuł wicemistrza wywalczyło Zagłębie Sosnowiec. Ostatni mecz pomiędzy tymi zespołami zakończył się bez bramkowo.

Tenisistę Warszawianki pokonał w międzynarodowym meczu budapeszteńskiego Spartakusa 12:10. Młody Rybarczyk zwyciężył w trzyczęściowej walce człowieka tenisistę Węgier — Madai.

Wśród zawodników nowej kadry piływaków Polski znalazł się tylko jeden reprezentant Poznania. Jest nim zawodnik AZS — Tracz.

31 bm. rozpoczęła się jedna z większych imprez samochodowych w Europie — XXIII Rajd Polski. Zgłoszonych jest około 80 załóg m. in. z Szwecji, Anglii, NRD, NRF, Austrii.

W zespole koszykarzy przewidzianych do reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy we Wrocławiu znalazł się tylko jeden zawodnik z Wielkopolski — St. Olejniczak z Lecha. Podobno zgłosił on już akces do stołecznej Legii. (x)

mistrzostw Polski juniorów, które 13 i 14 bm. odbędą się w Bydgoszczy.

CZY GRUNWALD WEJDZIE DO KLASY WYDZIELONEJ

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie, na szczeblu wojewódzkim Grunwald I pokonał Olimpij II 5:2. Wojskowi po raz trzeci ubiegać się będą o wejście do państwowej klasy wydzielonej. Muszą rozegrać mecze o mistrzostwo strefowe z zespołami Olsztyna, Gdańska i Szczecina. Zwycięzca tego turnieju uzyska dopiero awans.

Ze świata

Puchar Europy w zawodach gimnastycznych mężczyzn obronił reprezentant Jugosławii — Miroslaw Cerar. Jedyny Polak — Rokosa zajął 10 miejsce.

Polscy żużlowcy startowali w międzynarodowych wyścigach w miejscowości Stralsund NRD. Najlepiej spisał się Pociękiewicz. Zajął on czwarte miejsce. Zwyciężył radziecki motocyklista — Samorodow.

Lekkoatletyczna reprezentacja okręgu szczecińskiego rozegrała w Rostoku spotkanie z reprezentacją tego miasta. Zwyciężyli gospodarze 147.5:119.5 pkt. Podczas tych zawodów świetna miotaczka niemiecka Garisch uzyskała w pchnięciu kulą 16.95 m.

Najlepszą zawodniczką mistrzostw lekkoatletycznych USA była 19-letnia studentka uniwersytetu w Tennessee, Edith Moynire, która wygrała dwie konkurencje. W biegu na 100 y uzyskała 11.0, a w skoku w dal 5.9 m.

Na turnieju szachowym w Halle NRD, Polak Doda przegrał z Finem Westerinem, a pokonał Szweda Kinnmarka. W konkurencji, po sześciu rundach prowadzi Robatsch Austria.

Łojczykow z drugiego zespołu radzieckiego zwyciężył indywidualnie w konkurencjach akrobatyki samolotowej. Udział w Moskwie brali również zawodnicy Polski i Czechosłowacji. Z Polaków najlepiej wypadł Wasil, który zajął piąte miejsce.

Nie wiedzie się polskim kolarzom w wyścigu Tour de l'Avenir. Po ośmiu etapach liderem jest Zimmermann Francja. Najlepszy z Polaków — Scibiorek znajduje się na 40 miejscu.

Na zakończenie międzynarodowych zawodów hipicznych w Akwizgranie rozegrano konkurs, który nosił nazwę „ostatnia szansa”. Zwyciężył Menicholl Irlandia w czasie 62.2 sek. przed Polakiem Nowakiem na koniu „Fis” w czasie 64.3 s. Na trasie długości 550 m ustawiono 15 przeszkód o wysokości 100 cm.

Drugi występ piłkarskiego mistrza Polski — Górnika Zabrze w amerykańskiej Interlidze, zakończył się połowicznym sukcesem polskiego zespołu. Górnik zremisował z portugalską drużyną Belenenses 0:0.

Wyścig pływacki o Puchar Bałtyku

4 sierpnia odbędzie się w Sopocie międzynarodowy długodystansowy wyścig pływacki o Puchar Bałtyku. Do udziału w zawodach zostali zaproszeni pływacy CSRS, Danii, Finlandii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier i ZSRR. Na starcie staną również człowieka pływaków polskich.

Jednocześnie z wyścigiem o Puchar Bałtyku kilku pływaków polskich podejmie próbę przepłynięcia Zatoki Gdańskiej z Helu do Sopotu.

Toto-Lotek

3 — 19 — 23 — 25 — 29 — 42
dod. — 32

„Koziołki”

5 — 10 — 11 — 28 — 31
dod. — 36

W 321 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafionymi zakreszeniami. Ustalono wygranych: 20 „czwórek” zwykłych po zł 4.838, 45 „trójek” premialnych po zł 172, 1.285 „trójek” zwykłych po zł 172, 1.117 „dwójek” premialnych po zł 16, 17.522 „dwójek” zwykłych po zł 16.

Losowanie 322 gry odbędzie się w dniu 14 bm. w Ostrowie Wlkp. na Rynku o godz. 12.30.

Praca

Potrzebna sprzedawczyni oraz sprzątaczkę do piekarni — cukierni z całkowitym utrzymaniem i spaniem. Poznań, ul. Garbary 65 m. 2. 39323g

Potrzebny pracownik blacharsko-instalatorski. Warstata, Poznań, Matejki 11. 39717g

Fryzjerka młoda, dobra siła, potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39647g.

Potrzebny mężczyzna wzgl. małżeństwo bezdzietne. Dobre wynagrodzenie. Mrozowski, Wilkowiec pow. Leszno. 14003p

Lekarz przyjmie starszą panią dochodzącą do dziecka. Zgłoszenia: Dolna Włda 44 m. 3 od godz. 17. 75g

Pomoc do 2 dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Śniadeckich 7 m. 2 od godz. 16. 21g

Emerytka lub paniąka do dziecka potrzebna na 4 godziny dziennie. Wróblewicz, Jarochowskiego 34a m. 3, wejście II. 38999g

Uczniów i pomocników malarskich przyjmje. Taciak, Małeckiego 3 m. 1. 39718g

Krawca młodego zatrudnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39729g.

Pomoc domową dochodzącą przyjmie zaraz młode małżeństwo z dzieckiem. Zgłoszenia: Nowowiejskie go 14c m. 9, godz. 19—21. 39741g

Rencistę do lekkich prac ogrodnich na stałe poszukuje. Dojazd zapłacone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39752g.

Potrzebny pracownik (pracowniczkę) do gospodarstwa rolnego na stałe. Dobre wynagrodzenie, utrzymanie. Bronisław Gryś, Targowisko 27, powiat Leszno, poczta Lipno Nowe, stacja kolejowa Górka Duchowna. 39755g

Przyjmę uczniów stolarskich. Poznań, Palacza 51, mogą być z prowincji. 39781g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37332g

Kupno

Samochód „Octavia” lub „Octavia-Super” nowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39613g.

Kupię samochód „Octavia” lub „Wartburg” w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39638g.

Kupię piec na węgiel lub prad. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39649g.

Kupię betoniarke na 100—150 l. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39675g.

Kupię snopowiązałkę ciągnikową. Narcyz Kierzek, Janowiec Wlkp., ul. 1 Maja 23. 39706g

Kupię niewielką oszkloną szafkę biblioteczną, komódę. Zgłoszenia: telefon 664-02. 39686g

Człony środków do kofia Hoentscha Model C. Kupię. St. Kluz, Lubasz k. Czarnkowa. 39761g

Kupię większą ilość dziurawców. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39777g.

Kupię przyczepę motocyklową „Duna”. Telefon 629-76, godz. 8—13. 39789g

Sprzedaz

Motocykl „Junak” jak nowy, pilnie sprzedam. Telefon 17-86. 39576g

Sprzedam barak 2 pokoje z kuchnią, kątówką, łazienką, dachówką, płyty chodnikowe. Ul. Starolecka 142 — cegielnia Rataje — od godz. 16—18. 39774g

Sprzedam fortepian krzyżowy 6.000 zł, jadalnię, orzech kaukaski (13 części) między godz. 16—18. Ul. Szmarzewskiego 24 m. 11, parter. 39683g

Sprzedam maszynę do mrożenia (szerokomłotna). Kazimierz Przygocki, Opalenica, ul. Nowa. 39745g

Tanio sprzedam motocykl „DKW” 350-MZ na teleskopach z przyczepą — godz. 15.30—18, ul. Mińska 5a. 39698g

Pszczół 10 rojów (ule wielkopolskie) sprzedam. Bartkowiak, Czarnków, Przemysłowa 5c. 14053p

Sprzedam okazjnie snopowiązałkę gumioną, przyczepę, czyszczarkę „Lanz” średnia dobrym stanie. Aleksander Masiek, Sokółowo, poczta Lubasz Czarnków. 14053p

OGŁOSZENIA DROBNE

Elewator do słomy, tokarnię 1.50 tocznia stanie bardzo dobrym okazjnie sprzedam. Witkowo, Czerwieńska 30. 14005p

Sprzedam spieszenie, tanio samochod „Mikrus” mało używany w dobrym stanie. Kauke, Gniezno, Wojciecha 1, tel. 1050. 14001p

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” 180 D Pniewy, Dworcowa 34. 14063p

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozciągany gabrielinowy, kredens, leżankę, maszynę do szycia okrętkę, krosno do kołderki. Bandel, Wielkopolska 29, dom tylny, tel. 548-77. 39294g

Telewizor 17-calowy z gwarancją okazjnie sprzedam. Chudoby 18 m. 2. 39641g

Sprzedam snopowiązałkę marki „Fahr” w dobrym stanie. Pawlak, Chłudowo, Obornicka 29, pow. Poznań. 39668g

Sprzedam spacerówkę komplet. Poznań, Ryerska 39a m. 13. 39668g

Łódówkę „AEG” starszy typ — na chodzie — tanio sprzedam. Tel. 444-55, po południu. 39689g

Sprzedam motocykl DKW 350 NZ w stanie bardzo dobrym. Poznań, ul. Głogowska 249. 39691g

Sprzedam telewizor „Telsa-Lotos” Poznań, Berge 2 m. 7. 39692g

Traktor „Ursus” po kapitalnym remoncie zaraz sprzedam. Brodowski, Krosno, stacja kolejowa Wągrowiec. 39701g

Okazjnie sprzedam motocykl „Jawa” 250 oraz „NSU” na teleskopach. Grudzień 122. 39710g

Samochód „Mikrus” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Informacje: telefon 99-12. 39730g

Wapno palone i hydratyzowane — wagonowo dostarcza „Wapiennik” w Mierzęcicach, pow. Zawiercie, woj. katowickie. K5395

Bilard karambolowy kompletny do sprzedania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39735g.

Sprzedam spacerówkę gietą z budką, w dobrym stanie, Jeżycka 36 m. 5. 39749g

Motocykl „Jawa” 250 w dobrym stanie, spieszenie sprzedam. Tel. 97-31, godz. 9—16. 39751g

Sprzedam samochód „Syrena 101” wozorowo utrzymany, przebieg 7.000 km. Złbiewicz, Ostrów Wlkp., W. Polskiego 22c m. 4. 39756g

Sprzedam bagażnik nowy do samochodu Moskwicz. Poznań, Sporna 12. 39764g

Owczarka tresowanego sprzedam. Józef Abramowicz, Bojanowo, ul. Waryńskiego 5. 39765g

Sprzedam samochód „Simca Aronde” special. Stan bardzo dobry. Tel. 709-96. 39769g

Dentystyczną wiertarkę zagraniczną, w dobrym stanie sprzedam. Telefon 525-59, godz. 18—21. 39775g

Motocykl „Jawa” 175 sprzedam. Poznań, Łozowa 99 m. 5, od godz. 16. 39785g

Okazja! Motocykl „WFM” w dobrym stanie sprzedam. Cena 3.600 zł. Ul. Ptasia 2 (przy Bułgarskiej), godz. 7—15. 39790g

Okazjnie sprzedam motocykl „WFM”. Poznań, Opalenicka 42. 39792g

Sprzedam piec pokojowy przenośny, szafę kuchenną, Sikorskiego 2 m. 9, godz. 14—16. 39798g

Sprzedam samochód „Skoda Spartak” z radiem, w dobrym stanie. Poznań-Dębice, Malinowa 4. 39799g

Sprzedam samochód „Syrenę”, stan bardzo dobry, przebieg 11.800 km. Władomść: Kiszkowo, tel. 5. 39802g

LoKale

Zamienię na Jeżycach 3-pokojowe mieszkanie, kuchnia (trzęcie ptry), centralne ogrzewanie, centrum Jeżyc, na samodzielne dwupokojowe, kuchnia, warunek centrum Jeżyc, parter, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39736g.

Młoda nauczycielka szuka pokoju — możliwie w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39501g.

Asystentka Uniwersytetu, pania — poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39604g.

Przyjmę na /pokoju małżeństwo bezdzietne — najchętniej uczące się i pracujące. Garaż oddam na 4 motocykle (Górczyn-Swierczewo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39655g.

BYTOM dwa pokoje, kuchnia, łazienka, i ptry, śródmieście zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39875g

Zamienię mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, łazienka w centrum Gorzowa Wlkp. na 1 kuchnię, 2 pokoje w Poznaniu, Zgłoszenia: Gorzów, tel. 23-04. 14008p

Starszy pan kupi pokój wyłoczony. Tadeusz Kransy, Kopanina, Bl. II m. 6. 39631g

Paniąka ucząca się spieszenie poszukuje pokoju najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39623g.

Studentka poszukuje pokoju od września może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39625g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, wysoki parter — na podobne, samodzielne, do III piętra. Umieńskiego 5 m. 1. 39642g

Magister nauk ścisłych (szkoła średnia) szuka samodzielnego pokoju (500—700), najchętniej śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39645g.

Samochód pokoju na wsi blisko Poznania na okres urlopu w lipcu względnie sierpniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39648g.

Zamienię trzy pokoje z kuchnią w Puszczykowie na mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39656g.

5-izbowe mieszkanie (2 1/2 43 m² wolne), wyłączone natychmiast sprzedam — drugie 3-izbowe na zamianę. Zgłoszenia: Lassociński, Grodzisk Wlkp., Św. Bernarda 1. 39665g

Zamienię pokój centrum ul. Głogowska) samodzielnym w podwórzu nadającym się na handel lub warsztat na samodzielnym pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39669g.

2 pokoje z kuchnią, wygoda (Świtaj, Kościuszki 6), na podobny lub pokój z kuchnią, w Poznaniu. 39668g

Kupię wyłączone lub wydzierżawie 2—3 pokoje z kuchnią, łazienką, w Luboniu, Puszczykowie, Swarzędzu. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39693g.

Starsze małżeństwo bezdzietne kupi pokój z kuchnią wyłączone, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39697g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego w Poznaniu, okolice (Swarzędz, Luboń). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39709g.

Duże dwupokojowe mieszkanie (Wilda) zamienię na jednopokojowe, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39714g.

Dwie słuchaczki WSE poszukują pokoju od końca miesiąca sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39715g.

Młody, samotny inżynier pilnie poszukuje nieumeblowanego pokoju. Cena obojętna — gwarancja wyłączenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39720g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką („Junkers”), samodzielne, śródmieście na 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39732g.

Zamienię dwa ładne oddzielne pokoje z urządzeniem przynależności na mieszkanie dwupokojowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39736g.

Zamienię pokój komfortowy, 1 piętro, centrum, na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39737g.

Zamienię mieszkanie 3-p

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w POZNANIU przyjmie 30 KIEROWCÓW z kategorią II prawa jazdy na kurs kategorii I prawa jazdy z terenu miasta Poznania.

Warunki przyjęcia:

1. posiadanie prawa jazdy II kategorii, dwa lata stażu pracy kierowcy z II kategorią i przejechanych co najmniej 50000 km od chwili uzyskania II kat. prawa jazdy,
2. dobry stan zdrowia i uzyskanie zdolności lekarskiej na prowadzenie autobusów,
3. podpisanie zobowiązania, że od chwili otrzymania II kat. prawa jazdy, będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca autobusowy MPK.

Warunki pracy i płacy:

W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu w szczególności do omówienia na miejscu — średnia 2,300.

Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydaci otrzymają tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurów, bilety wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Przy zakładzie istnieje również stołówka.

Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy osiem godzin dziennie.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15. 7. 1963 r. a kurs ten rozpocznie się około 20. 7. 1963 r., który trwać będzie do trzech tygodni. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK.

Wnioski przyjmujemy i bliższych informacji udziela Wydział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK, Poznań, ul. Głogowska 131 pok. 32. K5360

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY w Babimocie pow. Sulechów zatrudni:

- 1) kierownika technicznego, inżyniera lub technika technologia drzewnego z kilkuletnią praktyką w produkcji mebli, energicznego, dobrego organizatora,
- 2) ekonomistę na stanowisku st. referenta planowania, możliwie z kilkuletnią praktyką, wykształcenie średnie,
- 3) technika - technologia drzewnego z średnim wykształceniem do działu technicznego.

Reflektujemy tylko na sumiennych i obowiązkowych pracowników. Wynagrodzenie wg. siatki płac dla sp-ni II kategorii. Dla pracowników z rodzinami mieszkanie do 3 miesięcy. K5333

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W KOTLINIE k/Jarocina przyjmą do pracy następujących pracowników:

- Głównego Energetyka Zakładu — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka w tym zawodzie.
- Zastępcę Głównego Księgowego — wymagane wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym i 3 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie ekonomiczne i 7 lat praktyki w pionie finansowo-księgowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać pod adresem Zakładu w terminie do dnia 15. VIII. 1963 r. K5335

POZNANSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w POZNANIU, ulica Szczyńska 6, zatrudni natychmiast:

KIEROWNIKÓW SEKCJI TECHNOLOGICZNEJ, NORMOWANIA I OPRZYZYDOWANIA, ST. TECHNOLOGÓW, ST. KONSTRUKTORÓW. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i praktyka, place specjalne.

KIEROWNIKA oraz **ST. KALKULATORÓW DO BRANŻOWEGO OŚRODKA NORMOWANIA.** Place specjalne.

PLANISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym.

TOKARZY, FREZERÓW I MALARZY - LAKIERNIKÓW w systemie akordowym.

SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH, wysoko kwalifikowanych, **SLUSARZY REMONTOWYCH** oraz **ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH, ROZDZIELNI I MAGAZYNÓW.**

Place w systemie dwuklasowo - premiowym. **ABSOLWENTÓW** z wykształceniem wyższym technicznym i ekonomicznym na wstępny staż pracy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr pod w.w. adresem. K5363



Dnia 4 lipca 1963 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 69, sp.

Jan Tomaszewski

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 VII 1963 r. o godz. 14.15 z kaplicy na Junikowie.

W smutku pogrążona

K5438 ZONA I RODZINA



W dniu 6 lipca 1963 r. zmarł nagle, sp.

Bolesław Karaśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA



Dnia 6 lipca 1963 r. zmarł nagle były pracownik naszego przedsiębiorstwa, kolega

Bolesław Karaśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

PRACOWNICY ODDZIAŁU I PKS W POZNANIU



Dnia 7 lipca 1963 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., nasz ukończony ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 64, sp.

Jan Burek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała przy ul. Bluszczej.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA

I RODZINA

Poznań, ul. Dąbrowskiego 96 m. 10 105g



Dnia 5 lipca 1963 r. zmarł emeryt,

Stanisław Lota

długoletni pracownik Spółdzielni

Pamięć o Nim na długo pozostanie wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 lipca 1963 roku o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

ZARZĄD RADA KOLEŻANKI I KOLEŻY WÓJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „TRANSPED” W POZNANIU

K5430

Nie bądź gołosłowny -

oprócz zapewnień „Chcę Twego szczęścia”
podaruj Jej LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

NAJLEPSZĄ SZANSĘ **500.000 zł**
WYGRANIA

K5164

GNIEZNIENSKIE

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

W GNEZNIE, Park Kościuszki nr 17

przyjmie zaraz do pracy

JEDNEGO BEDNARZA

Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora.

K5286

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO POZNAN, ulica Zmigradzka nr 41/49 przyjmie zaraz:

15 **INSTALATORÓW INSTALACJI SANITARNEJ** z kwalifikacjami lub przyuczonych z praktyką.

Wynagrodzenie dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Reflektujemy na pracowników zamieszkujących na dojazd do 50 km. Praca na terenie Poznania i w terenie województwa poznańskiego. Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub pracę na delegacji. K5365

Nieruchomości

Parcele budowlane pod domek jednorodzinny (Gór czyn) sprzedam, Zgłoszenia: tel. 614-77. 39607g

Tanio sprzedam kamienicę centrum Poznania pokojów, kuchnia, wolne. 120 tys. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39604g

Sprzedam dom nowo budowany 4-pokojowy, cały wolny, z ogrodem lub zamienię na podobny w mieście powiatowym. Ma linowski, Srem, Walki Młodych 16. 39703g

Sprzedam działki pod budowę domków jednorodzinnych w Chodzieży przy ulicy Wojska Polskiego. Włodzimierz Teski, Poznań, Głogowska 36 m. 21. 39708g

Ogród 3.000 m², szklarnie 290 m sprzedam. Przeźmierowo, Ryńska 7/9, tel. 35 (przy przystanku). 39716g

Sprzedam willę jednorodzinna w surowym stanie oraz garaż z blachy. Telefon 440-80, od godz. 15. 39754g

Sprzedam lub zamienię parcelę z domkiem, warsztatem na mieszkanie wyłączone lub dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39738g

Dnia 7 lipca 1963 r. odeszła od nas po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 88, sp.

Helena Wiśniewska

z domu Biagała

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 16.15 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ul. Strzelecka 33 m. 5. 112g

W dniu 7 lipca 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz najdroższy mąż, ojciec i brat, przeżywszy lat 49.

Józef Dorna

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

44g

W dniu 7 lipca 1963 r. zmarł nagle mój najdroższy, nadzwyczaj pracowity i troskliwy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

Antoni Bajer

długoletni pracownik Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

ZONA I RODZINA

Poznań, Bonn, Szczecin, Mosina. 57g

Dnia 6 lipca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój niezapomniany mąż, nasz ukończony ojciec i dziadek,

Stefan Zielewicz

odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy na udział w Powstaniu Wielkopolskim oraz Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 lipca 1963 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona z nieutulonym żalą

ZONA Z DZIECI I WNUKAMI

79g

Spółdzielnia Inwalidów „METALOWIEC”

Poznań, ul. Bułgarska 39a

Telefon 624-65

ZLECİ PILNIE

PRZEDSIĘBIORSTWOM PAŃSTWOWYM LUB SPÓŁDZIELCZYM

PRACE TOKARSKIE

DO WYKONANIA Z POWIERZONYCH MATERIAŁÓW NA OPRZYZYDOWANIU SPÓŁDZIELNI.

OFERTY PROSIMY KIEROWAĆ POD WYŻEJ PODANYM ADRESEM.

K5415

Lekarskie

Optyk Jan Salwiński zawiadamia klientów, że zakład przeniesiono na ulicę Garbary 43. 4g

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną nr 394. Ewa Zimniewicz, Leszno, Czarneckiego 12. 14052p

Zgubiono legitymację służbową nr 65 OUPt Srem. Zdzisław Moszczyński. 14051p

Zgubiono kartę rejestracyjną motoru nr PE 09-83 na nazwisko Mieczysław Drótkowski. 14004p

Zgubiono legitymację szkolną Technikum Chemicznego nr 2 w Poznaniu i kartę rowerową na nazwisko Leszek Obalek. 39880g

Różne

Naprawa Maszyn Biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 23-63 (obok kina „Gwiazda”). 39043g

Wykonuje liny druciane na zamówienie. Kazimierz Majkowski, Czerwonak K. Poznań. 39062g

Parowe czyszczenie pieca z środkiem antymolekularnym wykonuje. Poznań, Kraszewskiego 28. 39811g

Matrymonialne

Samotny, wartościowy, lat 58, pracujący, bez nałogów, właściciel parceli zapozna sympatyczną, niezależną panią, pragnącą spędzić jesień życia w towarzystwie uczciwego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39816g

Dom jednorodzinny oraz 1 ha 30 arów ziemi blisko Poznania sprzedam spiesznie — bardzo korzystnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39815g

Sprzedam dom w Lesznie w Ryńku z wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39854g

Wdowiec, starszy, sytuowany, własne mieszkanie w Szczecinie zapozna panią do lat 50, lubiącą języki obce. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 14008p

Samotny, wartościowy, lat 58, pracujący, bez nałogów, właściciel parceli zapozna sympatyczną, niezależną panią, pragnącą spędzić jesień życia w towarzystwie uczciwego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39816g

Panna wzrostu wyższego z zawodu modystka pozna pana lat 48-56, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39747g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Kawaler lat 34 pozna skromną pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39791g

Rozwiedziona lat 29, zapozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39804g

Przetargi

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w NOWYM TOMYŚLU, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie KAPITAŁOWEGO REMONTU DOŁÓW SMOŁOWYCH w tut. Gzowni oraz na wykonanie FUNDAMENTÓW POD WAGĘ WOZÓW I STRAGANY.

Szczegółowych informacji udzieli dział techniczny przedsiębiorstwa, gdzie znajduje się także dokumentacja do wglądu.

Oferty składać można do dnia 14. VII. br., otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca 1963 r. w Biurach Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Nowym Tomyślu.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5402

REJONOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE „PZZ” w SZAMOTULACH, ulica Staszica nr 3 — ogłasza PRZETARG na wykonanie USZCZELNIENIA BASENU PRZECIWPÓŻAROWEGO PRZY MAGAZYNIE ZBOŻOWYM W PNIEWACH.

Do przetargu mogą się zgłosić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania prac do 30 października 1963 r. Oferty prosimy składać do dnia 30 lipca 1963 roku.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 sierpnia 1963 r. w biurze Rejonu w Szamotulach.

Bliższe informacje osiągnąć można w biurze Rejonowych Zakładów Zbożowych „PZZ” w Szamotulach.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5122

ODDZIAŁ „SŁOWA POWSZECHNE” w Poznaniu ogłasza PRZETARG na wykonanie

— **TYNKI ELEWACYJNE BUDYNKU MIESZKALNEGO W POZNANIU**, ul. Kramarska 2.

Termin wykonania do dnia 15 października 1963 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Siepe kosztorysy można odebrać w Oddziale „Słowa Powszechne”, ul. Ratajecka 45 w godz. od 9-15.

Oferty w zalakowanych kopertach można składać w sekretariacie Oddziału, ul. Ratajecka 45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1963 r. o godz. 15 w siedzibie Oddziału.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu. 39874g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 w Poznaniu, pl. Wolności 14 zaprasza do ZŁOŻENIA OFERTY na wykonanie

złazcy — wulkanizowanie taśm transporterowych przy urządzeniach nawigacji i odpowiadania w kotłowni na Osiedlu Świerczewskiego.

Termin wykonania robót: bezzwłocznie. Zapożnanie się z zakresem robót — na miejscu w kotłowni, wejście od ul. Świerczewskiej.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — w terminie do dnia 13 lipca br. w PPB Nr 2, Poznań, pl. Wolności 14, pok. 102. Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza. K5406

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne, Noteć: „SOS na Pacyfiku”, CZARNKÓW — „Kto sieje wiatr”, GNIEZNO — Lech: „Poślubny rejs”, Polonia: „Poste restante”, GOSTYN — „A lasy wiecznie śpiewają”, JAROCIN — „Diabelska przepaść”, KALISZ — Kosmos: „Trudne godziny”, Oaza: „Kozara”, Stylowe: „Mecz w piekło”, KĘPNO — „Żywi bohaterowie”, KOŁO — „Sprawa Niny B”, KONIN — Energetyk: „Królewskie dzieci”, Górniki: nieczynne, KOSCIAN — „Pieśń marynarzy”, KROTOSZYN — „Wszystko dla pana”, LESZNO — „Złodziej w hotelu”, MIEDZYCHÓD — „Eugeniusz Oniegin”, NOWY TOMYŚL — „Profesor”, OSTROW — Roma: „Dowcipnis”, Słonec: „Kapitan Fracasse”, OSTRESZÓW — „Książę Myszkina”, PILA — Iskra: „Skradziony bomb”, Milenium: „Przygod dy Hucka”, PLESZEŹ — „Chłopiec z Grenlandii”, RAWICZ — „Rio Bravo”, SŁUPCA — „SOS Titanic”, ŚREM — nieczynne, ŚRODA — „Ten, który wrócił”, SZAMOTULY — „Nie umieraj mamo”, TRZCIANKA — „Życie przeszło obok”, TUREK — „Les Girls”, WAGROWIEC — „Stokrotka”, WOLSZTYN — „Jak się miody Noszy żenił”, WRZESNIA — „Reka w potrzasku”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka dnia; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gosp.; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert symf.; 11 — „Ci, których kocham”; 11.20 — Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzica a dziecko”; 12.15 — „Roln. kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów; 14.15 Kwadrans mel. rozr.; 14.30 — „Najnowsze nagrania muz. rozr.”; 15.10 Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha Preludium i Fuga nr 4 cis-moll; 15.20 — Krzysztof Willibald Gluck: Taniec z opery „Orfeusz i Eurydyka”; 15.30 — „Piękne głosy”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Antena wynalazców”; 17.20 — Koncert rozr.; 18 — Tyg. fel. Red. Społ.; 18.15 — Odpowiedzi z różnych szuflad; 18.30 — Kwadrans radz. mel. filmowych; 19.05 — Koncert życzeń; 20.26 — Sport; 20.30 — „Zapiski majora Pycia” — słuchowisko J. Krasowskiego. **Wiadomości:** 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Gra Polska Ka pela; 9.20 — Muzyka; 10 — „Wszystkie chwytły dozwolone”; 11 — Z twórczości Mikołaja Rymkiewicza; 12.50 — Daleki rejs z melodii i piosenek; 13 — W kramie baśni i czarów; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Na muz. pięciolini; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Gra orkiestra rozrywkowa; 16.25 — „Czerwone — żółte — zielone”; 16.35 — Wacław Trojan: Suita z muzyki do filmu „Cesarski słownik”; 17.12 — Piosenki z całego świata; 17.40 — Fel. F. Fornalczyka; 18.50 — Mówi Tech nika; 19.30 — Kalendarz kultu ralny; 20 — Reportaż dźwiękowy; 20.10 — Wieczorna serenada; 20.40 Opowiadanie J. Korczaka pt. „Przy oknie”; 21.27 — Sport; 21.40 Gra Zespół Klubu ZMS; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Z alfabetem po Kieleszczyn; 22.30 Ignacy Jan Paderewski: Sonata skrzypcowa a-moll; 22.58 — Cock tail tan. **Wiadomości:** 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 18 — Dla dzieci — „Zrobimy to sami”; 18.15 — Rep. film. „Z kamerą w przyjaciół”; 18.30 — Magazyn postępu technicznego; 19 — Film z serii: „Z tradycji oręża polskiego”; 19.20 — Filmy krótkometrażowe; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik TV; 20.30 — Transmisja z Teatru Kameralnego w Warszawie — komedia Gabrieli Zapolskiej: „Moralność Pani Dulskiej” — w prze rwach spektaklu: P. K. F. i wiadomości dziennika; 22.40 — Koncert muzyki jazzowej.

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości w Czarnkowie

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się w Czarnkowie uroczysta akademicka, na której referat o lokalnościowym wygłosili wiceprezes PZGS Stefan Nowakowski.

Honorową odznakę Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego otrzymali: Wacław Magdziarz, Maksymilian Morawski, Franciszek Chmielewski, Jan Książek i Maria Topla. Kilkudziesięciu aktywistów i pracowników otrzymało nagrody pieniężne i dyplomy.

W części artystycznej wystąpił zespół „Estrada”. W go dzinach wcześniejszych Teatr Lalek „Marcinek” z Poznania dał przedstawienie dla dzieci członków spółdzielni. (Jn)

Nowe kierunki działalności FJN

Spółecznej inicjatywie naprzeciw

Ogłoszenie „Roku Ziemi Wielkopolskiej” stanowiąc będzie wezwanie skierowane do każdego mieszkańca naszego regionu, by przychylił się do rozkwalifikacji Wielkopolski, by nie szczędził swych sił, aby Poznańskie stało się jeszcze piękniejsze, zasobniejsze, bogatsze...”

Taki apel wystosował ostatnie lipcowe plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Nie tak dawno są czasy, w których dom kultury, wiadukt, czy ośrodek zdrowia zbudowany w czynie społecznym stanowił jeśli nie sensację, to na pewno coś wyjątkowego. Dziś sytuacja zmieniła się radykalnie. Czyny społeczne zyskały sobie prawo powszechnego obywatelstwa. W przodujących pod tym względem powiatach — szamotulskim, leszczyńskim, międzychodzkiem, w Pile — wartość czynów przypadająca rocznie na jednego mieszkańca wynosi od 170 do 240 zł.

Ciesząc się z niespotykanego dotychczas rozwoju społecznej inicjatywy, nie sposób jednak zauważyć, że czyni cechowała i cechuje pewną jednostronność. To dobrze, że powstają drogi, domy kultury, zbiorniki przeciwpożarowe, ale to chyba źle, że stosunkowo rzadko słyszymy o innych przykładach społecznej inicjatywy np. w zakresie wykorzystywania rezerw roboczych, podnoszenia usług, czy też budowy kąpielisk. Są bowiem takie ośrodki, w których te ostatnie problemy są najbardziej palące i z tego

Leszno nadal przoduje

Miejski Komitet Odbudowy Kraju i Stolicy w Lesznie, podobnie jak w roku poprzednim, zajmuje nadal pierwszą lokatę wśród komitetów miast wydzielonych. Za okres pierwszych pięciu miesięcy br. leszczyniacy przekazali na rzecz SFOS kwotę 244 tys. zł., co stanowi 47,4 proc. planu rocznego. Wpływy te są o przeszło 16 tys. zł. wyższe w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. W akcji SFOS, jak zwykle przoduje świat pracy, który prawie w 100 proc. włączył się w dzieło odbudowy kraju i stolicy.

Wojewódzki Komitet SFOS w Poznaniu, doceniając w pełni ofiarności mieszkańców Leszna, przyznał ostatnio dodatkowe dotacje — w kwocie 327 tys. zł. na cele inwestycyjne. Z sumy tej — 150 tys. zł. przeznaczono na dokończenie budowy przedszkola przy ul. Po pińskich, natomiast pozostała kwota 173 tys. zł. otrzymała Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju na budowę hangaru w Boszkowie. (R)

Bezpartyjni na szkoleniu partyjnym

Szkolenie partyjne na wsi czarnkowskiej bardzo często organizowano wspólnie z kółkami rolniczymi. Takich zespołów powstało 37. Ogółem w 77 zespołach szkolenia partyjnego, obejmujących 2390 słuchaczy, uczestniczyło 896 bezpartyjnych.

Na zajęciach obok zagadnień społeczno-politycznych, omawiano także problemy rolne (baza paszowa, zwiększenie zbioru ziemniaków, melioracja itp.). Bardzo dobrze pracował 80-osobowy zespół w Polajewie, gdzie wykładowcą jest agronom Kazimierz Wilczek. Podobnie w Pile, gdzie wykładowcą był kierownik szkoły podstawowej — Alfons Staliński, uczestnicy zespołu ożywił pracę kółka rolnicze go, kilku bezpartyjnych wsta piło w szeregi PZPR.

W nowym roku szkolenia partyjnego dobre doświadczenia na wsi czarnkowskiej wprowadzone zostaną także do zakładów pracy, gdzie szkolenia organizowane będą wspólnie z Związkami Zawodowymi. 13 słuchaczy Wieczorowej Szkoły Aktywu ukończyło 2-letnie zajęcia z zakresu zagadnień ekonomii i polityki gospodarczej, a 24 słuchaczy wykładowców z zakresu filozofii marksistowskiej, przeszło na drugi rok zajęć. (J. n.)

też względu one właśnie zasługują na zainteresowanie ze strony działaczy FJN.

Wspomniana jednostronność, jak się wydaje już wkrótce przejdzie do historii. Na ostatnim plenum KW FJN przed aktywistami terenowymi postawiono bowiem nowe, wszechstronne zadania.

Sprawa pierwsza, to zwrócenie uwagi na wykonawstwo planów gospodarczych. Oczywiście, problem nie sprowadza się tu wyłącznie do oddziaływania na społeczeństwo, do stworzenia klimatu sprzyjającego realizacji planów. Np. mamy obecnie już ponad 3,5 tys. wiejskich komitetów FJN skupiających armię działaczy. Mogą oni wydatnie przyczynić się do podniesienia produkcji zbóż, czy to przez organizowanie wałki z chwastami i szkodnikami, czy też przez zagospodarowywanie niewykorzystanych lub leżących odłogi gruntów w podupadłych gospodarstwach.

Do komitetów FJN w miastach i miasteczkach sprawami wymagającymi koncentracji uwagi powinny stać się natto miast zagadnienia produkcji eksportowej i rozwoju usług. Nasze województwo osiągnęło ub. roku produkcję eksportową wartości 6,3 miliarda zł. W bieżącym roku plan w tym zakresie jest większy o miliard złotych. Dlatego załogi zakładów muszą dołożyć starań o jak najwyższą jakość wyrobów produkowanych na eksport. Czyż nie jest to dla działaczy FJN otwarte pole do popisu?

Jeśli chodzi o usługi warto przypomnieć wypowiedź na plenum prezesa WZSP — Henryka Biniasia. Stwierdził on, że są duże możliwości rozwoju chałupnictwa, które stanowi formę zatrudniania nie wymagającą niemal żadnych nakładów inwestycyjnych. WZSP będzie jak najprzychylniej rozpatrywać wnioski aktywistów FJN w sprawie uruchamiania produkcji chałupniczej. Korzystać dwustronna: rozwój usług oraz wykorzystanie rezerw roboczych — w sumie aktywizacja zacofanych gospodarczy ośrodków.

Niezależnie od zagadnień produkcyjnych, którymi dotychczas komitety FJN bezpośrednio się nie zajmowały, „Rok Ziemi Wielkopolskiej” z pewnością wywoła fale czynów społecznych nie tylko w tradycyjnych, ale i w nowych dziedzinach, jak budownictwo mieszkaniowe, gospodarka komunalna, szkolnictwo, świadczenia Państwa na rzecz społeczeństwa naszego regionu są duże (np. na budownictwo mieszkaniowe rad narodowych, przeznaczamy w bieżącym roku 164 mln. zł), ale niestety jeszcze niedostateczne. Co w tym zakresie może pomóc FJN? Otóż niezbędne jest zwiększenie nadzoru i społecznej kontroli nad realizacją nowej polityki przydziału mieszkań. Druga aktualna sprawa to oszczędne budownictwo mieszkaniowe, które pozwoli dodatkowo pobudować więcej mieszkań niż planujemy.

Także w gospodarce komunalnej fundusze państwa nie pozwolą zaspokoić aktualnych potrzeb ludności. Tutaj wzorem mogą służyć mieszkańcy Rychna, Wielkiej Wsi, koło Buku, Zaniemyśla, Goli, Nowego Młyna, którzy w ub. roku bądź to ukończyli, bądź też zaawansowali prace przy budowie wiejskich wodociągów.

Nakłady na budownictwo szkół wynoszą w tym roku 219 mln. zł (w ub. roku 158 mln. zł), co pozwoli oddać do użytku 46 szkół, 24 świetlice, 28 sal gimnastycznych i 190 izb mieszkalnych dla nauczycieli. I to jest jednak niewspółmierne do potrzeb. Zbiórka na SFBS stanowi więc nadal

jedno z podstawowych zadań działaczy FJN i życzyć by sobie można, aby akcja ta wszędzie przebiegała tak sprawnie, jak w Ostrzeszowie (29 kwietnia powiat ten wykonał roczny plan w tym zakresie).

Trudno mówić o wszystkich dziedzinach, w których społeczna inicjatywa ma otworzyć do działania pole. Właśnie zadaniem aktywistów FJN jest zwrócenie uwagi na takie problemy, które na danym terenie należą do palących.

M. Ł.



Nowe tynki

BOJANOWO: — Po otynkowaniu fasad 2 domów przy ul. Drzy mały tynkiem kolorowym, ekipa tynkarszy rozpoczęła prace przy fasadzie domu przy ul. Marcinkowskiego 9. Nowy tynk otrzymała jeszcze domy przy Ryńku 17 oraz Kościuszki 1 i 13. (wt)

Potrzebny kiosk

CZARNKÓW: — W okresie upałów amatorzy kąpiei b. chętnie korzystają z plaży nad Notecią. Niestety, rzeka nie ugasi pragnienia. Przydałby się kiosk z napojami i stoisko z lodami. (jn)

Festyn wodny

KALISZ: — Dla uczczenia 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego zostanie urządzony 7 lipca br. w gromadzie Złobek pow. Kalisz festyn wodny. W programie koncerty zespołów świetlicowych, zawody kajakowe i strzeleckie. (t)

Selny traktor

LESZNO: — Kółka Rolnicze powiatu leszczyńskiego posiadają 100 ciągników. Ostatnio nabywcą setnego ciągnika typu „Ursus C-325”, było Kółko Rolnicze Kłoda w gromadzie Rydzyna. Posiada ono teraz 33 ciągniki z maszynami towarzyszącymi, których wartość przekracza 800 tys. zł. W ub. roku wykonano tam usługi na sumę 400 tys. zł oraz wygospodarowano prawie 47 tys. zł czystego zysku. (R)

W powiecie szamotulskim

Do zniw gotowi

Dzień gotowości do zniw w powiecie szamotulskim przypada na środę 10 bm. Początek prac w polu przewidyuje się na 15—20 bm. W POM-ach ostatnie prace remontowe maszyn. Na placach państwowych gospodarstw rolnych gotowy do eksploatacji sprzęt żniwny.

Cały powiat szamotulski dysponuje 509 maszynami żniwnymi (w tym 439 sноповіязалек i 13 kombajnów). 90 sноповіязалек posiadają PGR-y, 68 — spółdzielnie produkcyjne, a 81 — kółka rolnicze. Do sprzętu jest 35 000 hektarów zbóż jarych i ozimych. Niezwłocznie po pracach żniwnych trzeba będzie dokonać podorywek i zasiał popłony. Materiał siewny dla obszaru około 3000 ha czeka w magazynach. Ambitnym zamierzeniem powiatu — do czego sumiennie się tu przygotowują — jest wymłócić jeszcze do końca września około 15000 ton zboża i w ten sposób wypełnić plan dostaw.

Bilans potrzeb i posiadanych sił wykazuje jednak, że do pełnego i terminowego wykonania wszystkich prac w polu zabraknie ludzi. Państwo we gospodarstwa rolne zgłaszają zapotrzebowanie na 450 robotników, a spółdzielnie produkcyjne na 150. Problem ten zostanie wzorem lat ubiegłych rozwiązany dzięki ofiarnej postawie szamotulskich załóg za kłód pracy. Podjęte zobowiązania żniwne zaspokoją potrzeby w tej dziedzinie.

W pełnej gotowości znajdują się POM-y. Specjalne dy-

W każdej wsi kółko rolnicze

W gromadzie Rydzyna istnieje 10 Kółek Rolniczych tak, że przypada jedno na każdą wieś. Dysponują one sprzętem i maszynami rolniczymi (w tym 24 ciągnikami) zakupionymi z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na łączną sumę 4 mln. zł.

Gromada Rydzyna została zatwierdzona jako ośrodek koncentracji sprzętu rolniczego. W związku z tym jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się w Rydzynie budowę filii Państwowego Ośrodka Maszynowego. (R)

Ze szpałt prasy regionalnej

Dwutygodnik „Ziemia Kaliska” w czołowym artykule Jerzego Brzozowskiego zajmując się problemem stworzenia z Kalisza specjalistycznego centrum lekarskiego dla wschodniej Wielkopolski. Myśl słuszna, choć z jej realizacją są znaczne kłopoty. Obok niezbędnych inwestycji potrzebne są kadry lekarskie, których brak odczuwa się w Kaliszu. Potrzeba co najmniej 25 lekarzy dla lecznictwa otwartego, lekarzy-specjalistów, zwłaszcza chirurgów, neurologów, internistów i urologów. Ostatnio nawet wyjechało z miasta 8 lekarzy, przyczyna — brak odpowiednich mieszkań. Zakłady pracy, aby zorganizować własną służbę zdrowia, powinny zabezpieczyć lekarzom zakładowym mieszkanie.

Dariusz Migas w artykule „Kij w ogrodniczym mrowisku” występuje z dyskusyjną ostatecznie, ciekawą propozycją urządzania w Kaliszu corocznej wystawy ogrodniczej. Przy czyniłoby to się do ożywienia produkcji warzywniczej w rejonie kaliskim, słynącej niegdyś w kraju i za granicą.

Pismo zamieszcza wywiad z I sekretarzem KP PZPR w Turku na temat pomysłu stworzenia Rady Regionu Wschodniej Wielkopolski. Redakcja wystąpiwszy z tą inicjatywą pragnie przyczynić się do nawiązania ścisłej współpracy gospodarczej i kulturalnej powiatów: tureckiego, kolskiego, konińskiego i kaliskiego.

Ponadto w numerze: rozmowa Bohdana Adamczaka o Miejskim Biurze Projektów, „Wędrowni reporterzy” Dariusza Migasa, „Kombinat muzealny” Bohdana A. Konarskiego, dwa artykuły o zagłębiu konińskim: „Pieniężny huk, a kłopotów co niemiara” Artura Maksena i „Konin i Adamów — czyli inwestycje na cenzurowanym” Wiktora Bromicza, kolejny odcinek wspomnień Janusza Teodora Dybowskiego „Życie bez liberii” oraz stałe rubryki.

Miesięcznik „Ziemia Nadnotecka” przynosi w lipcowym numerze kilka interesujących pozycji. Teresa Mendat omawia w artykule „Rok nadnoteckiego sojuszu” wyniki działalności Międzypowiatowej Rady Współpracy Powiatów Ziemi Nadnoteckiej. Do osiągnięć należy nawiązanie kontaktów kooperacyjnych między niektórymi zakładami przemysłowymi, pomoc w korygowaniu planu usług dla całego regionu, zorganizowanie pierwszej wystawy państwowego przemysłu terenowego w Pile, opracowanie wniosków w zakresie usprawnienia komunikacji kolejowej i autobusowej, wspólne organizowanie uroczystości okolicznościowych, imprez sportowych, np. międzypaństwowych zawodów

Wycieczkowe „inwazje” na Zagłębie Konińskie

Zagłębie Konińskie przeżywa obecnie prawdziwą „inwazję wycieczkową”. Niedawno bawiły w Konińskie liczne grupy gości zagranicznych, m. in. ze Związku Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD oraz Jugosławii. Codziennie przybywa tu kilkanaście wycieczek z różnych stron kraju. Na lipiec wpływają w dalszym ciągu zgłoszenia wycieczek młodzieżowych z Warszawy, Łodzi, Opola, Wrocławia, Gdańska i wielu innych miast. Zwiedzający podziwiają nowoczesne Kopalnie Węgla Brunatnego: w Pątnowie, Gośławicach, Kazimierzu i Adamowie, wznoszone tu olbrzymie elektrownie pracujące na węglu brunatnym. Mogą także rozkoszować się pięknem Puszczy Kazimierskiej i zażywać sportów wodnych w pobliskich, malowniczo położonych wśród lasów, jeziorach: Pajnowskim, Głódowskim i Gośławskim, skąd prowadzi piękny szlak wodny nad jeziorem Gopło.

W okręgu konińskim do obojętności są także stare zabudowania, a wśród nich jedyny w swoim rodzaju — najstarszy w Polsce, kamienny słup drogowy z 1151 r., wyznaczający na historycznym „szlaku bulwarowym” połowę drogi między Kruszwicą a Kaliszem. (Zet)

sportowych, w Wałczu, urządzanie wystaw plastycznych i fotograficznych.

Jerzy Niedzielski w artykule „Kłopoty młodzieży” zastanawia się nad sposobami piaszkowego wychowania młodzieży, umożliwienia jej zdobycia zawodu, zorganizowania godziwych rozrywek kulturalnych, ożywienia działalności świetlic. Sprawy te bytematem obrad sesji Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie.

Numer zawiera „Komentarz do spraw niesławnej” M. M. Kozłowskiego, stanowiący dalszy ciąg rozważań o nadużyciach w Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Pile, omówionych obszernie w poprzednim numerze pisma w artykule „Prezes i inni”.

Na szczególną uwagę zasługuje specjalna kolumna poświęcona problematyce zdrowia a zwłaszcza artykuł Macieja Siejaka pt. „Komu kradnie zdrowie”, w którym autor przedstawia niewiarygodne wprost przykłady lekceważenia higieny i bezpieczeństwa pracy w wielu zakładach przemysłowych. Na tym tle wysiłki przemysłowej służby zdrowia zdają się pracą szczytową. Artykuł bije na alarm. Sprawa opieki zdrowotnej nad człowiekiem pracy, stworzenia mu godziwych warunków wymaga natychmiastowego rozwiązania.

Poza tym w numerze kolumna poświęcona współczesnej, korespondencja z ZSRR, dwa artykuły na tematy niemieckie, stałe rubryki.

Lipcowy numer „Południowej Wielkopolski” jest bardziej urozmaicony tematycznie i terenowo. Roman Jastrzębski w artykule „A jak ze wsią?” zastanawia się nad aktywizacją południowej części powiatu ostrowskiego pod względem rolniczym. Roman B. Gucki w artykule „Jarocin na pięciu kontinentach” pisze o jarocińskiej fabryce obrobki i jej możliwościach eksportowych. Drugi artykuł o tematyce przemysłowej „Zręczne ręce pleszewianek” Jerzego Kwiatkowskiego stanowi małą monografię Pleszewskich Zakładów Wyróbów Papierowych, które zatrudniają trzy czwarte kobiecej ludności powiatu. Perypetie historyczne Kozłowa opisuje Jan Wawrzyniak, a Kazimierz Szymański przypomina wizytę Nepomucena Niemcewskiego ze Śliwnik pod Ostrowem u Mickiewicza. W „Paryżu”, pismo zamieszcza też wspomnienia kolportera nielegalnej literatury konspiracyjnej na terenie zaborów. Tematyka kulturalno-oświatowa znalazła wyraz w artykułach: o tarapatach bibliotek, sytuacji ostrowskiego szkolnictwa, recenzji z wystawy fotograficznej.

LEKTOB